

Czuwanie w okresie zwykłym 9

## **MIŁOSIERDZIE BOGA W JEGO DZIELACH**

**Pieśń: Bądźże pozdrowiona, Hostio żywa,** w której Jezus Chrystus Bóstwo ukrywa!

Ref.: *Witaj Jezu, Synu Maryi, Tyś jest Bóg prawdziwy w Świętej Hostii*

2. Bądźże pozdrowione, drzewo żywota! Niech kwitnie niewinność, anielska cnota.

3. Bądźże pozdrowiony, Baranku Boży, zbaw nas, gdy miecz Pański na złych się sroży!

4. Bądźże pozdrowiony, Anielski Chlebie! W tym tu Sakramencie wielbimy Ciebie!

## **UWIELBIENIE PANA JEZUSA UKRYTEGO W POSTACI EUCHARYSTYCZNEGO CHLEBA**

Panie Jezu ukryty w postaci Eucharystycznego Chleba! Stajemy tu dzisiaj przed Tobą świadomi naszej małości i grzeszności. W sercach naszych jest jednak nieprzerwana radość, bo to właśnie w Tobie, Jezu, Bóg Ojciec objawił nam swoją niezmierną miłość. Za to wszystko pragniemy wielbić Ciebie, Chryste, w Twoim miłosierdziu.

Kochamy Cię, Panie nasz, bo przychodzisz wybaczyć nasze winy, a przez to uzdrowić nasze ciało i naszą duszę. Święty Mateusz zapisał w swojej Ewangelii, że Ty, Jezu, nie przyszedłeś powołać sprawiedliwych, ale grzeszników (por. Mt 9,10-13).

Nasze serca czują w tych słowach Twoją wielkość. Każdego człowieka obdarzyłeś nieustanną miłością. Wielbimy Cię, Chryste, bo bardziej pragniesz dla nas miłosierdzia, niż ofiary.

Jezu! W swoim miłosierdziu myślałeś o wszystkich utrudzonych i obciążonych. Mówiłeś do nich: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i ucicie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych.

Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie" (Mt 11,28-30).

Przychodzimy dziś do Ciebie, Chryste, ze swoimi obciążeniami, cierpieniami, krzyżami i strapieniami, bo wierzymy, że Twoje miłosierdzie przyjmuje nas takimi, jakimi jesteśmy.

**Śpiew: Jezu mój Jezu dziś do Ciebie mówić chcę Ty mi dajesz swojego Ducha uwielbiam Cię.**

Jezu ukryty w białej Hostii! Wpatrujemy się w Ciebie i dostrzegamy Twoje nieprzebrane miłosierdzie. Pragniemy je także dostrzec w naszym życiu. Jest ono jak złota nić wpleciona w całą materię naszego istnienia.

Święta Faustyna - wielka orędowniczka Miłosierdzia Bożego - pisała, że dusza jej jest wielkim i wspaniałym światem, w którym mieszka Bóg, a poza Nim nikt tam wstępu nie ma. Siostra Faustyna nazywała swoją duszę tabernakulum -miejscem, w którym przebywałeś w postaci Hostii.

**Pieśń: O mój Jezu w Hostii skryty, na kolanach wielbię Cię. W postać chleba Tyś spowity, Bóstwo Twoje kryje się.**

2) Ty Co rządysz całym światem, me zbawienie w rękę masz; Tu przed Twoim Majestatem Aniołowie kryją twarz.

3) O światłości przysłoniona, rzuć mi Twój promienny blask. O dobroci nieskończona, otwórz dla nas skarby łask.

4) Chlebie życia przeobfity, nasyc duszy mojej głód.  
Boski ogniu tu zakryty, rozgrzej serca mego chłód.

## **WSTĘP**

Przychodzimy do Ciebie, Panie, ukryty w Najświętszym Sakramencie, by uwielbiać Twe niepojęte i niezgłębione miłosierdzie.

Słowami zaczerpniętymi z Dzienniczka św. Faustyny, Ojca Świętego Jana Pawła II pragniemy wysławiać Twe miłosierdzie w dziele stworzenia świata i ludzi; w dziele Wcielenia i narodzenia Twego Syna; w dziele naszego odkupienia. Niech w nas i przez nas sławi się miłosierdzie Twoje!

*Miłosierdzie jest kwiatem Miłości.*

*Bóg jest miłością, a miłosierdzie jest Jego czynem,  
w miłości się poczyną, w miłosierdziu się przejawia.* (Dz. 651).

## **NIESKOŃCZONA DOBROĆ W STWORZENIU ŚWIATA**

*Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię* (Rdz 1,1)

„Ruah

Duch Boży unosił się nad wodami...

Kim jest On?

Jest jak gdyby niewysłowiona przestrzeń,  
która wszystko ogarnia -

On jest Stwórcą:

Ogarnia wszystko powołując do istnienia z nicości,  
nie tylko na początku, ale wciąż.

Wszystko trwa stając się nieustannie -

'Na początku było Słowo i wszystko przez Nie się stało'.

Tajemnica początku rodzi się wraz ze Słowem,  
wyłania się ze Słowa.

Słowo - odwieczne widzenie i odwieczne wypowiedzenie.

Ten, który stwarzał, widział - widział, 'że było dobre',

Widział widzeniem różnym od naszego,

On - pierwszy Widzący".

Chwalcie Pana, bo jest dobry

**bo miłosierdzie Jego na wieki.**

Chwalcie Boga nad bogami,  
**bo miłosierdzie Jego na wieki.**  
On sam cudów wielkich dokonał,  
**bo miłosierdzie Jego na wieki.**  
On w swej mądrości uczynił niebiosą,  
**bo miłosierdzie Jego na wieki.**  
On rozpostarł ziemię nad wodami,  
**bo miłosierdzie Jego na wieki.**  
On uczynił wielkie światła,  
bo miłosierdzie Jego na wieki  
Słońce, by dniem władało,  
**bo miłosierdzie Jego na wieki.**  
Księżyc i gwiazdy, by władały nocą,  
**bo miłosierdzie Jego na wieki** (por. Ps 136,1-9).

*O Boże, jak hojnie rozlane jest miłosierdzie Twoje, a wszystko to uczyniłeś dla człowieka. O, jak bardzo musisz kochać tego człowieka, kiedy Twa miłość tak czynna dla niego. O Stwórco mój Panie, wszędzie widzę ślady Twej ręki i pieczęć Twego miłosierdzia, które otacza wszystko, co jest stworzone. O mój Stwórco najlitościwszy, pragnę Ci złożyć cześć w imieniu tych wszystkich stworzeń i tworów bezdusznych, wzywam cały wszechświat do uwielbienia miłosierdzia Twego. O, jak wielka jest dobroć Twoja( Dz.1740*

Bądź uwielbiony, Boże, bogaty w miłosierdzie, za dar stworzonego przez Ciebie świata, w którym przygotowałeś mieszkanie ludziom na ziemi.

Bądź uwielbiony, Stwórco nasz i Panie,  
Wszechświecie cały, uwielbiaj Pana w pokorze,  
Dziękuj swemu Stwórcy, na ile ci sił stanie,  
I wysławiaj Jego niepojęte miłosierdzie Boże.

Pójdź, ziemio cała w swej zieleni,  
Pójdź i niezgłębione morze,  
Niech twa wdzięczność w miłą pieśń się zmieni  
I śpiewa jak wielkie jest miłosierdzie Boże.

Pójdź słońce piękne, promieniste,  
Pójdźcie i przed nim jasne zorze,  
Łączcie się jeden hymn, niech wasze głosy czyste,  
Zgodnie wyśpiewują wielkie miłosierdzie Boże.

Pójdźcie, góry i doliny, szumne lasy i gęstwiny,  
Pójdźcie, śliczne kwiaty w rannej porze,  
Niechaj zapach wasz jedyny

Wysławia, wielbi, miłosierdzie Boże.

Pójdźcie, ziemi wszystkie śliczności,  
Którym człowiek nadziwić się dosyć nie może,  
Pójdźcie wielbić Boga w swej zgodności  
Wysławiając niepojęte miłosierdzie Boże

Pójdź, piękno całej ziemi niezatarte,  
I uwielbiaj Stwórcę swego w wielkiej pokorze,  
Bo wszystko jest w Jego miłosierdziu zawarte,  
Wszystko potężnym głosem woła, jak wielkie jest miłosierdzie Boże.

Lecz ponad wszystkie te piękności  
Milszym jest dla Boga uwielbieniem  
Dusza niewinna i pełna dziecięcej ufności,  
Która przez łaskę ściśle jednoczy się z Nim.

**Pieśń: Misericordias Domini In aeternum cantabo**

## **NIESKOŃCZONA DOBROĆ W STWORZENIU LUDZI**

*Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam, Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad zwierzętami pełzającymi po ziemi.*

*Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę (Rdz 1, 26-27).*

*Boże, któryś z miłosierdzia swego powołać raczył z nicości do bytu rodzaj ludzki, z hojnością go obdarzyłeś naturą i łaską. Lecz dobroci Twojej jakby [to] nie dosyć. — Ty, Panie, w miłosierdziu swoim dajesz nam życie wiekuiste. Przypuszczasz nas do swego szczęścia wiekuistego i dajesz nam udział w swym życiu wewnętrznym, a czynisz to jedynie z miłosierdzia Swego. Tak nas darzysz łaską swoją jedynie dlatego, żeś dobry i pełen litości. Nie byliśmy Ci potrzebni wcale do szczęścia Twego, ale Ty Panie, chcesz się podzielić własnym szczęściem z nami.*

Boże, Ojczy miłosierdzia, w swoim nieskończonym miłosierdziu, powołałeś do istnienia nie tylko świat, ale także człowieka. Stworzyłeś nas na swój obraz, czyli jako istoty rozumne i wolne, dałeś nam duszę nieśmiertelną dopuszczając nas do uczestnictwa w swoim Boskim życiu - w szczęściu Trójcy Świętej. Uczyniłeś nas, Panie, swoimi przybranymi dziećmi, jesteś prawdziwie naszym Ojcem. W zachwycie wołamy za Psalmistą:

„Panie, przenikasz i znasz mnie, (...)

Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,  
Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.  
Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,  
godne podziwu są Twoje dzieła.  
I dobrze znasz moją duszę,  
nie tajna Ci moja istota,  
kiedy w ukryciu powstawałem,  
utkany w głębi ziemi" (Ps 139,1.13-15).

Uwielbiamy Cię, nasz Ojciec, za to, że jesteś nam tak bliski, że ani na chwilę nie pozostawiasz nas samych. Stworzyłeś nas bowiem dla siebie i niespokojne jest serce nasze, póki nie spocznie w Tobie. Ty jako nasz najlepszy Ojciec mieszkasz w nas. A przebywając w naszych duszach, nieustannie troszczysz się o każdego, bo czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, to Ty, Panie nie zapomnisz o nas (por. Iz49,15)

**Pieśń: Misericordias Domini In aeternum cantabo**

*Lecz podczas próby nie wytrwał człowiek; mógłbyś go ukarać, jak Aniołów, wiecznym odrzuceniem, ale tu wystąpiło miłosierdzie Twoje wzruszyły się wnętrzności Twoje litością wielką, i przyrzekłeś sam naprawić nasze zbawienie. Jest to niepojęta przepaść Twojej litości, żeś nas nie ukarał, jak na to zasłużyliśmy; niech będzie uwielbione miłosierdzie Twoje, o Panie; całe wieki wystawiać Cię będziemy. I zdumiali się Aniołowie nad wielkością miłosierdzia któreś okazał ludziom...*

Nasza chora natura wymagała uzdrowienia; upadła -potrzebowała podniesienia, martwa - wskrzeszenia. Utraciliśmy posiadanie dobra, trzeba było je nam przywrócić. Jako więźniowie potrzebowaliśmy pomocy, jako niewolnicy wyzwoliciela. Czy te powody były bez znaczenia?

Czy nie zasługiwały one na Twoje wzruszenie, Panie, na to, byś zniżył się aż do poziomu naszej ludzkiej natury i nawiedził ją, skoro ludzkość znajdowała się w tak opłakanym stanie? (por. św. Grzegorz z Nyssy).

**Pieśń: Misericordias Domini In aeternum cantabo**

**NIESKOŃCZONA DOBROĆ W ZESŁANIU NAM JEDNORODZONEGO SYNA SWEGO**

*Boże, któryś nie zatracił człowieka po upadku - modliła się św. Faustyna- ale w miłosierdziu swoim przebaczyłeś mi, przebaczyłeś po Bożemu, to jest, że nie tylko mi odpuściłeś winę, ale obdarzyłeś go wszelką łaską. Miłosierdzie Cię pobudziło, żeś sam raczył zstąpić do nas i wydzwignąć nas z nędzy naszej.  
Bóg zstąpi na ziemię, Pan nad Pany, zniży się Nieśmiertelny.*

*Ale gdzie zstąpisz, Panie, czy do świątyni Salomonowej? Czy każeś zbudować sobie nowy przybytek, gdzie zstąpić zamierzasz?*

*O Panie, jaki Ci przybytek zgotujemy, gdyż ziemia cała jest Ci podnóżkiem? — Sam zgotowałeś sobie przybytek — świętą Dziewicę. Jej Niepokalane wnętrze są Ci mieszkaniem i staje się niepojęty cud miłosierdzia Twego, o Panie. Słowo staje się Ciałem — Bóg zamieszkał z nami, Słowo Boże — Miłosierdzie Wcielone. Podniosłeś nas do swego Bóstwa przez swe uniżenie; jest to zbytek Twojej miłości, jest to przepaść Twego miłosierdzia. Zdumiewają się niebiosy nad tym zbytkiem miłości Twojej, teraz nikt się zbliżyć do Ciebie nie lęka. Jesteś Bogiem miłosierdzia, masz litość dla nędzy, jesteś nam Bogiem, a my Twym ludem. Jesteś nam Ojcem, a my Twe dzieci z łaski; niech się sławi miłosierdzie Twoje, żeś raczył zstąpić do nas.*

Od momentu Twego Wcielenia historia zbawienia właśnie w Tobie, Jezusie, znajduje swoje zwieńczenie i najgłębszy sens. W Tobie, nie w kim innym, wszyscy otrzymaliśmy łaskę po łasce (J 1, 16).

Najpiękniejsze zaś jest to, że Twego narodzenia w Betlejem wcale nie można uznać za zamkniętą przeszłość, jak chcieliby niektórzy, bo ono pełnym blaskiem oświeca teraźniejszość i przyszłość świata. Ty wciąż żyjesz - jesteś Tym, który jest, i który był, i który przychodzi nieustannie do tych, którzy chcą Cię przyjąć (por. Ap 1, 4).

Jesteś wciąż prawdziwą nowością, przerastającą oczekiwania ludzi, i pozostaniesz nią na zawsze przez wszystkie kolejne epoki dziejów. Składamy Ci więc gorące dziękczynienie za dary, które przyniosło nam Twoje wcielenie.

Dziękujemy, Jezusie, za cud Wcielenia, bo wraz z Twoim przyjściem weszła na ziemię światłość prawdziwa, która w ciemności świeci i której ciemność nie ogarnęła (por. J 1, 5). W jej świetle poznajemy cel naszego życia, drogę i środki wiodące do zjednoczenia z Tobą na ziemi i przez wieczność całą.

Po każdym wezwaniu modlić się będziemy słowami:

**Uwielbiamy Cię, Miłosierdzie Wcielone.**

Za to, że dzięki Twemu wcieleniu otrzymaliśmy światło, które pozwala nam dostrzec wielką godność człowieka. **Uwielbiamy Cię, Miłosierdzie Wcielone.**

Za to, że Twoje postawy, Twoja nauka i czyny pozwalają nam rozpoznać autentyczne dobro i zło w sobie i świecie. **Uwielbiamy Cię, Miłosierdzie Wcielone.**

Za to, że tajemnica Twego wcielenia rozjaśnia nasze ciemności i pozwala nam kroczyć drogami prawdy, dobra i miłości nawet w chwilach ubóstwa, niedostatku i cierpienia. **Uwielbiamy Cię, Miłosierdzie Wcielone.**

Dziękujemy, Jezusie, za cud Wcielenia, bo wraz z Twoim przyjściem w sposób zupełnie wyjątkowy objawiła się miłość Boga ku ludziom; miłość, która doświadczyła odrzucenia: choć jest wszechpotężna i przyszła do swojej własności, swej jej nie

przyjęli (por. J 1, 11).

Choć było to wydarzenie tragiczne, w rzeczywistości jednak i w nim kryje się dar Twego miłosierdzia, gdyż definitywnie potwierdza dar wolności ofiarowanej człowiekowi już w raju. Człowiek w swej wolności może *przyjąć* Twoją miłość i może ją odrzucić.

Dziękujemy, Jezu, za cud Wcielenia, również dlatego, że czyni on nas uczestnikami Boskiej natury. Kto bowiem Cię *przyjął*, otrzymał moc, aby się stać dzieckiem Bożym (por. J i, 12). Nie zdołalibyśmy wejść do nieba, chobyśmy ciało nękali najsurowszymi pokutami i dokonali wszystkich możliwych dobrych czynów. Przywilej ten i godność dzieci Bożych są nam dane zupełnie za darmo, na mocy Twoich zasług. W tym przejawilo się Twoje niezgłębione miłosierdzie.

### **Pieśń: Misericordias Domini In aeternum cantabo**

Bądź uwielbiony, miłosierny Boże,  
Żeś się zniżyć raczył z niebios na tę ziemię,  
Wielbimy Cię [w] wielkiej pokorze,  
Żeś raczył wywyżżyć całe ludzkie plemię.

W miłosierdziu swym niezgłębiony, niepojęty,  
Z miłości ku nam bierzesz sobie ciało,  
Z Dziewicy Niepokalanej, nigdy grzechem nie tkniętej,  
Bo tak Ci się od wieków upodobało.

Dziewica święta, ta śnieżna Lilija,  
Pierwsza wielbi wszechmoc Twego miłosierdzia,  
Jej czyste Serce na przyjęcie Słowa — z miłością się rozchyła,  
Wierzy słowom Posłańca Bożego i [w] ufności się utwierdza.

Zdziwiło się niebo, że Bóg się stał człowiekiem,  
Że jest na ziemi serce godne Boga samego,  
Czemuż nie z Serafinem łączysz się, Panie, lecz z grzesznikiem?  
O, bo to jest tajemnica miłosierdzia Twego,  
Pomimo czystych wnętrzości żywota panieńskiego.

O Tajemnico miłosierdzia Bożego, o Boże litości,

Żeś raczył opuścić tron nieba

, A zniżył się do nędzy naszej, do ludzkiej słabości,

Bo nie Aniołom, lecz człowiekowi miłosierdzia trzeba.

Aby godnie wysławić miłosierdzie Pana, Łączymy się z Matką Twą  
Niepokalaną,

Bo wtenczas hymn nasz miłszym Ci się stanie —

Bo Ona jest spośród Aniołów i ludzi wybrana.

Przez Nią, jak przez czysty kryształ,

Przeszło do nas miłosierdzie Twoje,

Przez Nią miły Bogu człowiek się stał, Przez Nią nam spływają wszelkich łask zdroje.

Pierwszą, która najdoskonalej poznała Ciebie, Jezu, była Najświętsza Maryja Panna.

Ona jest tak ściśle zjednoczona z Tobą jako swoim Synem, że łatwiej byłoby oddzielić światło od słońca i ciepło od ognia, a nawet powiem śmiało - mówi św. Ludwik - prędzej można by odłączyć wszystkich aniołów i świętych od Boga niż tę błogosławioną Matkę od Jej Syna.

Chcemy, Maryjo, zjednoczyć się z Jezusem i do Niego upodobnić. Ty sama najbardziej jesteś podobna do Niego, przeto możesz przeprowadzić nas bezpieczną drogą prosto w Jego ramiona. Bóg w przedziwny sposób uczynił Cię szafarką wszystkich swoich bogactw. Ty dajesz łaski komu chcesz, jak chcesz, i kiedy chcesz.

Słowami Koronki do Matki Bożej Miłosierdzia prosimy Cię, Maryjo, o to, byś ukształtowała w nas Chrystusa.

## **KORONKA DO MATKI BOŻEJ MIŁOSIERDZIA**

### **3 dziesiątki**

#### **Na początku:**

Witaj, Królowo, Matko Miłosierdzia, życie, słodyczy i nadziejo nasza, witaj. Do Ciebie wołamy, wygnańcy, synowie Ewy. Do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym łez padole. Przeto, Orędowniczko nasza, Twoje miłosierne oczy na nas zwróć, a Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo.

#### **Na dużych paciorkach (1 x):**

Maryjo, Matki łaski i Matko Miłosierdzia, broń nas od nieprzyjaciół i przyjmij w godzinę śmierci.

#### **Na małych paciorkach (10 x):**

Maryjo, Matko Miłosierdzia, uproś nam miłosierdzie u Syna swojego.

#### **Na zakończenie:**

Najmiłosierniejsza Matko, otwierasz przed nami szeroko swe ramiona i wyciągasz ręce pełne wszelkich łask i darów. Twoje serce matczyne pragnie nas obdarzyć wszystkim, czego potrzebujemy. Zachęceni tą dobrocią z ufnością zwracamy się do Ciebie. Uproś nam, Matko, wszystko to, co jest nam potrzebne, a przede wszystkim spraw swym możliwym pośrednictwem, abyśmy strzegli czystości i niewinności, wiernie i wytrwale pielęgowali dziecięcą miłość ku Tobie, a w sercu nosili obraz serca Twojego Syna. Niech to serce nas broni, kieruje nami i zaprowadzi nas do światłości wiecznej. Amen.

**Pieśń: Misericordias Domini In aeternum cantabo**

## **NIESKOŃCZONA DOBROĆ BOŻA W ODKUPIENIU CZŁOWIEKA**

*Boże, któryś jednym słowem mógł zbawić światów tysiące, jedno westchnienie Jezusa uczyniłoby sprawiedliwości Twojej zadość, ale Ty, o Jezu, sam podjąłeś tak straszną*



*mękę za nas jedynie z miłości. Sprawiedliwość Ojca Twego byłaby prześlądana jednym westchnieniem Twoim, a wszelkie wyniszczenia Twoje są jedynie dziełem miłosierdzia Twego i niepojętej miłości. Ty, o Panie, odchodząc z tej ziemi, chciałeś pozostać z nami i pozostawiłeś sam siebie w Sakramencie Ołtarza i otworzyłeś nam na rozcież miłosierdzie swoje. Nie ma nędzy, aby Cię wyczerpała; wezwałeś wszystkich do tej krynicy miłości, do tego źródła Bożego zmiłowania. Tu jest przybytek Twego miłosierdzia, tu lekarstwo na nasze niemoce; do Ciebie, żywy zdroju miłosierdzia, ciągną wszystkie dusze: jedne — jak jelenie Twej miłości spragnione, inne, — by obmyć grzechów ranę; inne — by zaczerpnąć siły, życiem zmęczone.*

*Kiedyś konał na krzyżu, w tym momencie obdarzyłeś nas życiem wiekuistym; pozwalając sobie otworzyć bok swój najświętszy, otworzyłeś nam niewyczerpane źródło miłosierdzia swego; dałeś nam co miałeś najdroższego, to jest krew i wodę z serca swego. Oto wszechmoc miłosierdzia Twego, z niego płynie nam wszelka łaska*

Czy wiesz jaką cenę zapłacono za ciebie? Chodzimy w tłumie /.../ my niewolnicy grzechu...

Kto nas wykupi? Cena jest wysoka, przerażająca...

Ohyda grzechu i dwie skrzyżowane belki.

Trzeba dać się do nich przybić i skonać.

Kogo mógłbyś znaleźć, kto by aż tyle uczynił dla ciebie?

Potem powrócił, odszukał wśród tłumu i po imieniu zawołał:

Chodź jesteś wolny.

Tylko On Jeden, Jezus nie zawahał się i poszedł.

A wszystko dlatego, że Cię umiłował.

A wszystko dlatego, abyś wszedł w snop światła.

**Pieśń: Jezu Chryste**, Panie miły o Baranku tak cierpliwy!

Wzniosłeś na krzyż ręce swoje, gładząc nieprawości moje.

2. Płacz Go, człowiecze mizerny, patrząc jak jest miłosierny;

Jezus, na krzyżu umiera, słońce jasność swą zawiera.

3. Pan wyrzekł ostatnie słowa, zwiła Mu na piersi głowa;

Matka, pod Nim frasobliwa, stoi z żalu ledwie żywa.

4. Zasłona się potargała, ziemia rwie się, ryczy skała;

Setnik woła: Syn to Boży! Tłuszcza wierząc w proch się korzy.

5. Na koniec Mu bok przebito, Krew płynie z wodą obfito;

Żal nasz, dziś wyznajem łzami: Jezu, zmiłuj się nad nami!

Bądź uwielbiony, Boże, bogaty w miłosierdzie, za dar męki i śmierci Twojego Syna, która zadośćuczyniła za wszystkie ludzkie grzechy i przyniosła nam zbawienie.

Bądź uwielbiony, Boże, bogaty w miłosierdzie, za wszystkie łaski wysłużone człowiekowi w czasie męki, śmierci i zmartwychwstania Twojego Syna.

Bądź uwielbiony Boże, bogaty w miłosierdzie, za dar uświęcenia ludzkiego trudu i cierpienia złączonego ze zbawczą męką Twojego Syna, Jezusa Chrystusa.

Bądź uwielbiony Boże, bogaty w miłosierdzie, za dar zmartwychwstania Twojego Syna, Jezusa Chrystusa, w którym i my powstajemy do nowego życia.

Bądź uwielbiony Boże w dziele miłosierdzia Twego,  
Bądź błogosławiony przez wszystkie serca wierne,  
Które doznają spojrzenia Twojego,  
W których jest Tve życie nieśmiertelne.

O mój Jezu, miłosierdzia, bolesny był Twój na ziemi żywot święty,  
I skończysz Swe dzieło w strasznej męki katuszy,  
Wisząc na drzewie krzyża rozpięty,  
A to wszystko, z miłości dla naszej duszy.

W miłości niepojętej pozwoliłeś otworzyć Najświętszy Bok Swój,  
I wytrysły z Serca Twego strumienie Krwi i Wody,  
Tu jest żywy miłosierdzia Twego zródł,  
Tu dusze doznają pociechy i ochłody.

W Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam miłosierdzie Swoje,  
Oto Twa miłość tak zaradzić raczyła,  
Bym idąc przez życie, cierpienia i znoje,  
Nigdy o Twej dobroci i miłosierdziu nie wątpiła.

Bo choćby na niej duszy zaciążyły świata całego nędze,  
Nie wolno nam wątpić ani na chwilę,  
Ale mieć ufność w miłosierdzia Bożego potędze,  
Bo Bóg duszę skruszoną przyjmuje mile.

O, niewysłowione miłosierdzie naszego Pana,  
Źródło litości i wszelkiej słodyczy,  
Ufaj, ufaj duszo, choć jesteś grzechem skalana,  
Bo gdy się zbliżysz do Boga, nie doznasz goryczy.

Bo On jest żywym ogniem wielkiej miłości,  
Gdy się do Niego szczerze zbliżymy,  
Nikną nasze nędze, grzechy i złości,  
On wyrówna długi nasze, gdy Mu się oddamy.(Dz 1748)  
1750.

**Pieśń: Misericordias Domini In aeternum cantabo**

*Jezus stanął pośrodku nich i rzekł:  
Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam.*

Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im:

*Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane (J 20,19-23).*

Dzięki Ci, Panie, za spowiedź świętą,  
Za to źródło wielkiego miłosierdzia,  
Które jest niewyczerpane  
Za tę krynicy łask niepojętą,  
W której dusze bieleją grzechem zmazane (Dz.1286)

*Chociażby grzechy dusz czarne były jak noc, kiedy grzesznik zwraca się do miłosierdzia Mojego, oddaje Mi największą chwałę i jest zaszczytem męki Mojej*

*Niechaj się nie lęka do Mnie zbliżyć dusza słaba, grzeczna, a choćby miała więcej grzechów niż piasku na ziemi, utonie wszystko w otchłani miłosierdzia Mojego (Dz. 1059).*

Uwielbiamy Cię, Jezu, za Twą mękę i śmierć - cud miłosierdzia Bożego odsłaniający nasz grzech i Twoją miłość Nie wąpimy już o dobroci Bożej; i choć poznajemy, że grzechy nasze są jak noc czarna, wiemy jednocześnie, że miłosierdzie Twoje mocniejsze jest niż nasza nędza (por. Dz. 1507).

*Za każdym razem, jak się zbliżasz do spowiedzi świętej, zanurzaj się cała w Moim miłosierdziu z wielką ufnością, abym mógł zlać na duszę twoją hojność swej łaski. (...) Tu nędza duszy spotyka się z Bogiem miłosierdzia (Dz. 1602).*

Uwielbiamy Cię, Jezu, za Twą mękę i śmierć - cud miłosierdzia Bożego odsłaniający nasz grzech i Twoją miłość. Owocem Twej męki jest sakrament pokuty ofiarowany grzesznikom. Tu okrywasz nas płaszczem swego miłosierdzia, przebacząc nam zawsze grzechy. Nie odmawiasz nam nigdy swego przebaczenia, ale litując się obdarowujesz nowym życiem, życiem łaski (por. Dz. 1489).

*Powiedz duszom, że z tego źródła miłosierdzia dusze czerpią łaski jedynie naczyniem ufności. Jeżeli ufność ich będzie wielka, hojności Mojej nie ma granic. Strumienie Mej łaski zalewają dusze pokorne (Dz. 1602).*

Uwielbiamy Cię, Jezu, za Twą mękę i śmierć - cud miłosierdzia Bożego odsłaniający

nasz grzech i Twoją miłość. Umierając na krzyżu wkładasz nam w ręce ten cudowny czerpak, dzięki któremu korzystamy z owoców Twej męki, choćbyśmy mieli na sumieniu grzechy świata całego i grzechy wszystkich dusz potępionych; ufność każe nam bez namysłu rzucić się w przepaść miłosierdzia Bożego, która jest dla nas zawsze otwarta (por. Dz. 1552).

*Choćby dusza była jak trup rozkładająca się i choćby po ludzku już nie było wskrzeszenia, i wszystko już stracone - nie tak jest po Bożemu, cud miłosierdzia Bożego wskrzesza tę duszę w całej pełni (Dz. 1448).*

Uwielbiamy Cię, Jezu, za Twą mękę i śmierć - cud miłosierdzia Bożego odsłaniający nasz grzech i Twoją miłość. Uwielbiamy to niepojęte miłosierdzie Twoje. Żaden umysł nie zgłębi tajemnic miłosierdzia Twego, o Boże, ani anioł, ani człowiek. Zdumiewają się aniołowie nad tajemnicą miłosierdzia Bożego, ale Go pojąć nie mogą. Gdy to rozważamy, duch nasz ustaje, a serce rozpływa się w radości (por. Dz. 1553).

Miłosierny Panie, dziękujemy za światło, którego udzieliłeś nam do poznania Twego miłosierdzia tak żywo objawiającego się w Twej męce i śmierci. Dziękujemy za to, że dałeś nam zrozumieć prawdę: krzyż, który jest z jednej strony sądem potępienia dla naszych grzechów, jest z drugiej strony sądem miłosierdzia dla nas samych, gdyż wyrok potępiający wydany na grzech Ty sam w nasze miejsce podniosłeś w swoim ciele. Spraw, prosimy, by te prawdy były w nas nieustannie żywe. Niech czynią nas apostołami Twej przebaczącej miłości.

*Dziś usłyszałam te słowa: Módl się za te dusze, aby się nie lękały zbliżyć do trybunału miłosierdzia mojego. Nie ustawaj za grzesznikami. Ty wiesz, jak mi bardzo na sercu ciężą dusze ich ulżyj śmiertelnemu smutkowi mojemu, szafuj miłosierdziem moim*

Słowami Koronki do Miłosierdzia Bożego chcemy Cię prosić o trwałe owoce tego spotkania. Powiedziałaś do św. Siostry Faustyny: *Przez odmawianie tej koronki podoba Mi się dać wszystko, o co mnie prosić będą.* Prosimy więc z ufnością, byś umocnił nas na drodze dobrego życia i uzdolnił do porzucenia grzechów, nałogów i wszelkich niedoskonałości, prosimy o miłosierdzie dla nas i całego świata.

**KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO** (do odmawiania na zwykłej częścce różańca)

**Na początku**

Ojcze nasz...

Zdrowaś Maryjo...

Wierzę w Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, i w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedyne, Pana naszego, który się począł z Duchem Świętym,

narodził się z Maryi Panny, umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion. Zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwych- wstał. Wstąpił na niebios, siedzi po prawicy Boga Ojca wszechmogącego. Stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny. Amen.

#### **Na dużych paciorkach (1 raz)**

Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Na małych paciorkach (10 razy)

Dla Jego bolesnej męki, miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

#### **Na zakończenie (3 razy)**

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

#### **Pieśń: 1. Boże w dobroci nigdy nie przebrany, żadnym językiem niewypowiedziany**

Ty jesteś godzien, Ty jesteś godzien wszelakiej miłości,  
poszanowania, poszanowania, chwały, uczciwości.

2. Ciebie czczę, pragnę i ważę samego; nad wszystkie dobra Tyś u serca mego.  
Najwyższe dobro, najwyższe dobro, Tyś w najwyższej cenie,  
sam jeden u mnie, sam jeden u mnie, nad wszystko stworzenie.

3. Choćbyś za grzechy nie karał mnie, Panie, przecież skruszony żałowałbym za nie,  
a żałowałbym, a żałowałbym dla tego samego  
żem Cię obraził, żem Cię obraził, Pana tak dobrego.

4. Więc, o mój Boże i teraz żałuję dlatego, że Cię nad wszystko miłuję,  
i to u siebie, i to u siebie statecznie stanowią,  
że grzechów swoich, że grzechów swoich nigdy nie ponowię.

5. O Boże dobry, Boże litościwy, mej duszy nędznej racz być miłościwy  
jakeś ją stworzył, jakieś ją stworzył, pomóż do zbawienia,  
użycz swej łaski, užycz swej łaski, broń od potępienia.

## **RÓŻANIEC**

Rozważania zaczerpnięte są z Dzienniczka św. Faustyny.

### **TAJEMNICA I . Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu.**

*Celem twoim jest (...) łączyć się ze Mną jak najściślej przez miłość, jednać będziesz ziemię z niebem, łagodzić będziesz słuszny gniew Boży, a wypraszać będziesz miłosierdzie dla świata. Oddaję ci w opiekę dwie perły drogocenne sercu mojemu, a*

*nimi są dusze kapłanów i dusze zakonne, za nich szczególnie modlić się będziesz, ich moc będzie [w] wyniszczeniu waszym. Modlitwy, posty, umartwienia, prace i wszystkie cierpienia łączyć będziesz z modlitwą, postem, umartwieniem, pracą, cierpieniem moim, a wtenczas będą miały moc przed Ojcem moim.*

## **TAJEMNICA II. Biczowanie Pana Jezusa**

*O Jezu mój, błagam Cię przez dobroć najśrodszego Serca Twojego, niech się uciszy gniew Twój i okaż nam miłosierdzie swoje. Rany Twoje niech nam będą zastoną przed sprawiedliwością Ojca Twojego. Poznałam Cię, o Boże, jako źródło miłosierdzia, którym ożywia się i karmi wszelka dusza. O, jak wielkie jest miłosierdzie Pańskie, ponad wszystkie przymioty Jego; miłosierdzie jest największym przymiotem Boga, wszystko, co mnie otacza, o tym mi mówi. Miłosierdzie jest żywotem dusz, litość Jego jest nieprzebrana.*

## **TAJEMNICA .Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa.**

*Cieszę się, żeś postąpiła jako prawdziwa córka moja. Bądź zawsze miłosierna, jako Ja miłosierny jestem. Kochaj wszystkich z miłości ku mnie, choćby największych wrogów, aby się mogło w całej pełni odbić w sercu twoim miłosierdzie moje. O Chryste, choć tak wielkich wysiłków trzeba, ale z łaską Twoją wszystko można.*

## **TAJEMNICA IV. Dźwiganie krzyża przez Pana Jezusa.**

*Jezu, Miłośniku ludzkiego zbawienia, pociągnij wszystkie dusze do życia Bożego, niech się sławi wielkość miłosierdzia Twego tu na ziemi i w wieczności. O wielki Miłośniku dusz, któryś w swej nieprzebranej litości otworzył zbawienne źródła miłosierdzia, aby się krzepiły dusze słabe wśród tej pielgrzymki życia. Miłosierdzie Twoje jest przeprowadzone przez całe nasze życie jak złota nić, która utrzymuje kontakt naszego jestestwa z Bogiem we wszelkim porządku, gdyż do szczęścia niczego nie potrzebuje.*

## **TAJEMNICA V .Śmierć Pana Jezusa na krzyżu.**

*Kiedyś konał na krzyżu, w tym momencie obdarzyłeś nas życiem wiekuistym; pozwalając sobie otworzyć bok swój najświętszy, otworzyłeś nam niewyczerpane źródło miłosierdzia swego; dałeś nam, co miałeś najdroższego, to jest krew i wodę z Serca swego. Oto wszechmoc miłosierdzia Twego, z niego płynie nam wszelka łaska.*

Korzystano ze źródeł:

Dzienniczek św. Faustyny

Adoracje Miłosierdzia Bożego - opracowane przez Siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej

Miłosierdzia.  
Inne źródła